



Porozumienie Jastrzębskie

W atmosferze niezadowolenia i strajków 3 września 1980 roku został podpisany ważny dla górników dokument, zawierający pakiet postulatów takich jak: wprowadzenie wszystkich wolnych sobót, wyłącznie dobrowolna praca w dni wolne oraz zniesienie czterobrygadowego systemu pracy w górnictwie to tylko niektóre zapisy Porozumienia Jastrzębskiego zawartego przed 30 laty. *Dokończenie na stronie 4*



Stanowisko Zarządu Krajowego ZZRG w Polsce do Premiera RP Donalda Tuska

Bytom, dnia 1 października 2010 roku

Szanowny Panie Premierze

Pamiętamy różne przekręty dyrektorów kopalń, kiedy to zakłady górnicze posiadały niezależność finansową i kupowały na Świecie co chciały i za ile chciały, a za kupno otrzymywali ponoć duże prowizje, wieloletni i do dziś trwający handel węglem gdzie tona na „bramie” kosztuje 300 złotych, a za jakieś 200 kilometrów 700 złotych, masowo ustawiane przetargi, łapówki od koleśki, likwidacja kopalń, w tym np. nowo wybudowana jak „Morcinek”, likwidacja kopalń w fazie eksploatacji, a tu następna bomba:

Afera węglowa: wysocy urzędnicy z zarzutami

cyt: „10 kolejnych osób usłyszało lub wkrótce usłyszy zarzuty w śledztwie dotyczącym korupcji w górnictwie. Są wśród nich urzędujący prezesi Kompanii Węglowej i Katowickiego Holdingu Węglowego oraz byli prezesi spółek węglowych i szefowie kopalń. Generalnie chodzi o przyjmowanie korzyści majątkowych za sprzyjanie różnym firmom, czyli czyny nieuczciwej konkurencji.”

Pytamy się! Jaka branża przemysłowa wytrzyma wieloletnie złodziejstwa!

Zwracamy się w związku z powyższym z prośbą do Pana Premiera, aby spowodował przeprowadzenie kompleksowej kontroli spółek węglowych i kopalń w zakresie:

Dokończenie na stronie 6

Co dalej z kopalniami węgla kamiennego? Dokąd idziemy, dokąd zmierzamy!

W polskich kopalniach węgla kamiennego wydobyto w 2009 roku 77,5 mln ton węgla kamiennego tj.:

- mniej o 5,9 mln ton w porównaniu z rokiem 2008,
- mniej o 9,9 mln ton w porównaniu z rokiem 2007,
- mniej o 16,8 mln ton w porównaniu z rokiem 2006,
- mniej aż o 22,9 mln ton w porównaniu z rokiem 2003.

Dokończenie na stronie 7

Odszedł Zygmunt Wiczyński

Pozostanie w naszej pamięci



Zygmunt Wiczyński urodził się 2 maja 1952 roku w Tarnowskich Górach. Pracę zawodową rozpoczął na KWK „Andaluzja” w 1973 roku jako ślusarz pod ziemią.

Dokończenie na stronie 4

POMOC POWODZIANOM

Minął czas letniej kanikuly. W wielu miejscach Polski była ty tylko kanikula z nazwy. Ulewy, podtopienia, powódzie, wichury, trąby powietrzne. Tak niestety wyglądał czerwiec, lipiec i sierpień w wielu rejonach Polski. Biorąc przykład z innych, również związkowców, podjęliśmy działania mogące pomóc poszkodowanym przez żywioł w naszym regionie.

Na celowniku pojawił się Bieruń i Czechowice -Dziedzice. Miasta, które doświadczyły niszczycielskiej siły wody. W Bieruniu wszelkich niezbędnych informacji udzielała nam Justyna Pietrzyk z MOPSu w Bijasowicach, a w Czechowicach- Dziedzicach - Krzysztof Gazda i Kamil Lewandowski - lokalni przedsiębiorcy, którzy założyli punkt pomocy w Domu Harcerza. To oni, będąc na miejscu informowali nas co jest potrzebne, jak można pomóc. Chcieliśmy zrobić jak najwięcej. Zbiórki pieniężne, zbiórki żywności, zbiórki ubrań, rabaty oferowane przez sprzedawców, którzy dowiadawali się od nas jaki jest cel zakupów. Na poziomie MZK przy Katowickim Holdingu Węglowym udało się. Chcieliśmy jeszcze szerszego działania. Apel na naszej stronie internetowej, faksy do organizacji zakładowych. Okazją było również posiedzenie Zarządu Krajowego w dniu 25 czerwca. I tu dostaliśmy kubeł zimnej wody na głowę. Tylko jedna jedyna organizacja spoza Katowickiej Grupy Kapitałowej odpowiedziała na nasz apel. Tylko Zbyszek Śliwka i jego koledzy ze „Szczygłowic”. Mimo



to realizowaliśmy nasz plan dalej. 3 lipca załadowaliśmy samochód dostawczy trochę ponad jego możliwości i dwa samochody osobowe zostawiając tylko miejsca kierowcom artykułami wskazanymi przez naszych informatorów. Znalazły się tam nie tylko art. spożywcze. Była również niezbędna chemia domowa, łopaty i miotły, szmaty i rękawice, a dla najmłodszych potrzebne Pampersy i oczekiwane słodycze. Była to zapewne kropla w morzu potrzeb. Miło było jednak zobaczyć uśmiech na zmartwionych twarzach ludzi ciężko doświadczonych przez los.

Przy tej okazji chciałbym w imieniu obdarowanych podziękować jeszcze raz Wszystkim, którzy wsparli nasze działania.

Andy



WŁOCHY I LWÓW

W dniach od 27.08 do 5.09.2010 roku 80 - cio osobową grupą członków Związku Zawodowego Ratowników Górniczych przy ZG "Piekarzy" wypoczywaliśmy w uroczej miejscowości Bellaria Igea Marina położonej nad Riwierą Adriatycką. Przez osiem dni byliśmy gośćmi hotelu "Meeting" w którym polski personel i polscy kucharze dbali o nasze wygody i zaspokajali kulinarne zachcianki.

Uroczą portową miejscowość z niezliczoną ilością kafejek, tawern i sklepów oraz przepiękna plaża z boiskami do siatkówki i piłki nożnej sprawiły że żal było wyjeżdżać. Zaledwie dwa tygodnie po opuszczeniu słonecznej Italii, wybraliśmy się na trzydniową wycieczkę w Bieszczady, z której jeden dzień spędziliśmy we Lwowie, zwiedzając najciekawsze zabytki tego pięknego aczkolwiek zaniedbanego miasta. Niewątpliwą "atrakcją" były kontrole na granicy, jak również z satysfakcją zobaczyliśmy jakie wspaniałe drogi mamy w naszym kraju, w porównaniu z tym, po czym dane było nam podróżować u naszego wschodniego sąsiada.

Paweł Wyciśłok



Spór zbiorowy w Kompanii Węglowej S.A – ciąg dalszy

Mój poprzedni artykuł o sporze zbiorowym w K.W. S.A zakończyłem na etapie wyboru mediatora którym miała zostać pani mecenas Ewa Krajewska – Dziedzic. Niestety nie podjęła się mediacji i zmuszeni byliśmy do wyboru kolejnej osoby.

W dniu 11.06.2010 roku na kolejnym spotkaniu nowo wybranym mediatorem został mecenas Andrzej Sikora który zdecydował się podjąć się próby porozumienia strony związkowej z Zarządem K.W. S.A. Niestety 5 lipca dostaliśmy kolejny dowód na to że strona pracodawcy nie chce zbliżyć się w kwestii porozumienia, ponieważ na spotkaniu mediacyjnym zaprezentowała opinie prawną mecenasa Arkadiusza Sobczyka z Katedry Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego której wynikało że punkt 2 sporu dotyczący zwiększenia zatrudnienia do poziomu z dnia 31 grudnia 2009 roku, oraz punkt 3 mówiący w kontekście opracowanej "Strategii..." o gwarancji funkcjonowania wszystkich kopalń i zakładów Kompanii Węglowej S. A. co najmniej do 2020 roku nie mogą być przedmiotem sporu zbiorowego. Sytuacja była o tyle dziwna i niezrozumiała że w dotychczasowych rozmowach i rokowaniach Zarząd nie negocjował tych dwóch punktów, natomiast na etapie mediacji wycofał się połowie drogi, dając nam wyraźnie do zrozumienia, że ze strony Zarządu nie ma szans na wypracowanie godzącego obie strony porozumienia, pomimo ocierającego się już o granice cierpliwości spokojnego i otwartego podejścia strony związkowej.

Zdezorientowany zaistniałą sytuacją mediator nie widząc możliwości prowadzenia normalnego trybu mediacji opuścił salę i tym sposobem zakończyły się chyba najkrótsze w historii Kompanii Węglowej mediacje. Przysłowiowej "oliwy do ognia" dolano na spotkaniu w dniu 29.07.2010 roku kiedy przedstawiono nam główne założenia "Strategii rozwoju i funkcjonowania Kompanii Węglowej S. A. w latach 2010 – 2015 z perspektywą do roku 2020".

Z przedstawionych zapisów wynikało że do likwidacji przeznaczone zostały kopalnie "Halemba – Wirek" i "Anna" oraz całkiem dobrze prosperujący Zakład Górniczych Robót Inwestycyjnych. Następnie poinformowano nas że planowane jest znaczne ograniczenie mocy produkcyjnych firmy (około 7 mln. ton węgla), a co za tym idzie drastyczne zmniejszenie zatrudnienia. W kwestii wynagrodzeń znalazł się sprytnie sprecyzowany zapis umożliwiający zamrożenie płac aż do 2020 roku. W zgodzie z zapisami ustawy o związkach zawodowych strona społeczna przeszła do dalszego etapu prowadzenia sporu zbiorowego którym jest referendum strajkowe. O dobrej woli ze strony central związkowych działających w K.W S.A może świadczyć fakt że równocześnie zaproponowaliśmy Wojewodzie Śląskiemu Zygmuntovi Łukaszczykowi, aby jako przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Dialogu społecznego pomógł nam dojść do porozumienia z Zarządem K.W S.A.

Pierwsze spotkania z obecnością Wojewody nie napawały optymizmem, prezesi po raz kolejny zasypywali nas opiniami prawnymi kwestionującymi punkt 2 i 3 i strasząc nas konsekwencjami jakie wynikną po przeprowadzeniu (ich zdaniem) nielegalnego strajku.

2 września 2010 roku załogi kopalń i zakładów Kompanii Węglowej w zdecydowanej większości opowiedziały się za przeprowadzeniem akcji strajkowej i w tym momencie stało się jasne że żarty się skończyły. Ustalony przez Sztab – Protestacyjny harmonogram przewidywał pierwszą akcję protestacyjną w dniu 20 września 2010 roku polegającą na powstrzymaniu się od pracy przez 4 godziny na każdej zmianie. My jednak nadal deklarowaliśmy gotowość prowadzenia dialogu.

Niestety mimo ogromnego zaangażowania ze strony Wojewody kolejne rozmowy nadal kończyły się fiaskiem, groźba strajku stawała się co raz bardziej realna.

Wreszcie 16 września 2010 roku zawiązała się nić porozumienia, gdyż Zarząd K.W S.A wycofał się z zapisów nowo powstałej "Strategii rozwoju i funkcjonowania Kompanii Węglowej S.A. w latach 2010 – 2015 z perspektywą do roku 2020" i oświadczył że nadal obowiązującym dokumentem będzie "Strategia rozwoju i funkcjonowania Kompanii Węglowej S.A w latach 2007 – 2015".

To był miły krok w prowadzonych negocjacjach, gdyż w tym momencie było wiadomo że głównie zarzewie konfliktu jakim była kontrowersyjna nowa "Strategia..." została wrzucona do kosza.

Rozmowy sfinalizowano następnego dnia osiągając porozumienie zarówno w kwestiach płacowych, jak i zatrudnienia oraz w innych nie mniej ważnych ustaleniach dotyczących kopalń i zakładów Kompanii Węglowej S.A.

Moim zdaniem wypracowane porozumienie pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość, choć przed nami jeszcze sporo pracy. Nadal nie do końca wynegocjowany jest Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy Kompanii Węglowej S.A, od lat próbujemy wypracować nowy, lepszy system płac, brak również nowego kompanijnego regulaminu pracy.

Pozytywnym akcentem jest również dobra współpraca central związkowych działających w Kompanii Węglowej S.A, które pomimo różnic i czasami innego punktu widzenia w swoich działaniach, to jednak w zasadniczych kwestiach potrafią zjednoczyć się i wspólnymi siłami reprezentować załogę największej firmy górniczej w Europie.

Paweł Wyciśłok
pelen tekst porozumienia na stronie internetowej ZZRG

AKCJA POŻAROWA W KWK „JANKOWICE”

Drugiego lipca 2010r w KWK „JANKOWICE” zaistniał pożar w chodniku podstawowym w zakładzie 504 na poz. 250m. Wyrobiska zagrożone pożarem znajdujące się w rejonie szybu 2, chodnik wentylacyjny powyżej poz. 250m, chodnik podstawowy 504 na poz. 250m, oraz przekop wozów pełnych na poz. 250m, powstały w 1917r w Janowickiej kopalni.

Akcja ratownicza rozpoczęła się o godz.15.55. W pierwszej fazie akcji brały udział szybko zmobilizowane zastępy z Jankowic, które z bazy założonej w komorze sanitarnej przy szybie 2 na poz. 250m wykonywały polecenia Kierownika Akcji. Bardzo szybko do bazy ratowniczej dotarły 2 zastępy pogotowia ratowniczego z OSRG Wodzisław, oraz specjaliści od pomiaru atmosfery w polu pożarowym w celu założenia linii chromatograficznej. W akcji brały udział również zastępy z innych kopalń KWK „Rydułtowy-Anna” KWK „Chwałowice” KWK „Marcel” oraz ZOK, odpowiednio kierowane na różne zmiany według zapotrzebowania. Po czterech dniach zmagania z pożarem w dniu 05.07.2010r. Kierownik Akcji Ratowniczej o godz.16.00 zakończył akcję. W ramach prac profilaktycznych w dalszym ciągu do pola pożarowego zdecydowano się na wtlaczanie gazów inertnych lub podsadzanie otomowanego wyrobiska poprzez otwory 100 i 150 w rejonie TI-485. Kierownik Ruchu Zakładu KWK „JANKOWICE” DT mgr inż. Aleksander Wardas podziękował wszystkim ratownikom za zaangażowanie i dyscyplinę w trakcie przeprowadzonej akcji.

M. Pakura

Porozumienie Jastrzębskie

Dokończenie ze strony 1

Rocznicowe obchody rozpoczęła msza św. w Kościele pw. Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła w Jastrzębiu. Po mszy św. odbyły się uroczystości pod Pomnikiem Porozumienia Jastrzębskiego przy KWK Zofiówka. Po przywitaniu uczestników obchodów przez przewodniczącego Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności Piotra Dudę, swoje wystąpienia wygłosili przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek, wicepremier Waldemar Pawlak i przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ Solidarność Janusz Śniadek. Udział w uroczystościach swą obecnością zaszczycili górnicy z wielu kopalń, którzy to 30 lat temu byli twórcami i uczestnikami strajków prowadzonych na wszystkich kopalniach Jastrzębskich i Rybnickich. Dla młodego pokolenia górników to historia, lecz dla innych było to coś więcej, część ich życia z walki o lepsze jutro. W obchodach nie zabrakło delegacji Jastrzębskiej Spółki Węglowej, Kompani Węglowej S.A. oraz związków zawodowych w tym również Związku Zawodowego Ratowników Górniczych w Polsce.

M.Pakura

Odszedł Zygmunt Wiczyński

Dokończenie ze strony 1

W 1980 roku został ratownikiem górniczym, a już dwa lata później ukończył kurs mechanika sprzętu ratowniczego. Pracowitość i solidne podejście do pracy zostało docenione przez kierownictwo działu wentylacji i dyrekcję kopalni w 1993 roku kiedy został mianowany pierwszym mechanikiem sprzętu ratowniczego.

W 1995 roku ze względu na stan zdrowia przestaje być czynnym ratownikiem górniczym.

Kiedy rodził się ratowniczy ruch związkowy, to właśnie Zygmunt Wiczyński w 1997 roku jako główny założyciel, a później pierwszy przewodniczący stał na czele Związku Zawodowego Ratowników Górniczych w Polsce przy KWK „Andaluzja”.

Był to bardzo trudny okres związkowania. Raczkująca organizacja musiała stawić czoła potężnym wyzwaniom. Ciche akcje, braki w sprzęcie ratowniczym, łamanie praw pracowniczych to w tamtych czasach było zjawiskiem powszechnym. Zygmunt odważnie pokonywał kolejne przeszkody zdobywając swoją postawą zaufanie nie tylko ratowników, ale również innych pracowników kopalni. Po sześciu latach przewodniczenia, przekazał młodszemu pokoleniu związek, który swoją liczebnością spełniał wymogi organizacji reprezentatywnej. Jego praca, ogromna wiedza i determinacja w działaniu dostrzeżona została również poza bramą „Andaluzji” co zaowocowało wyborem na funkcję wiceprzewodniczącego Zarządu Krajowego Związku Zawodowego Ratowników Górniczych w Polsce którą pełnił przez dwie kadencje. Pogarszający się stan zdrowia zmusił „Zygę” do zaprzestania działalności związkowej.

Od niedawna cieszył się życiem emeryta poświęcając swój czas rodzinie, a w szczególności wnukom. Zmarł niespodziewanie w wieku 58 lat na ukochanych przez niego Kaszubach gdzie zawsze o tej porze roku wyjeżdżał na grzybobranie.

Cześć Jego Pamięci

Miesięcznica za Zygusia w Parafii św. Piotra i Pawła w Piekarach Śląskich

W intencji Ś.P. Zygmunta Wiczyńskiego od Zarządu Krajowego dla Naszego kolegi, Wiceprzewodniczącego w Zarządzie Krajowym Związku Zawodowego Ratowników Górniczych w Polsce w latach 2000-2008 z podziękowaniem za związkową pracę dla pracowników ZG Piekary oraz całego górnictwa „Wieczny spójność racz Mu dać Panie” odszedł od nas 16 września br.

Dziękujemy za udział ponad 200 ratownikom w pogrzebie w dniu 21.09. br.

Msza Św. w intencji Ś.P. Zygusia w dniu 6.11.2010 (sobota) o godz. 18.00. w parafii Św. Piotra i Pawła w Piekarach Śląskich (Brzozowice – Kamień).

*Za Zarząd Krajowy
Piotr Luberta*

DRAMAT W CHILE

W dniu 5 sierpnia 2010 roku w pobliżu miasta Copiapo (około 800 km od stolicy Chile, Santiago) w małej prywatnej kopalni „San José”, nastąpił potężny zawał skał. W kopalni tej eksploatuje się złoża rud miedzi i złota. Chile jest największym wydobywcą miedzi na świecie, poważne wypadki w kopalniach są tam rzadkością.

Skały zablokowały dziesiątki, a może nawet i setki podziemnych korytarzy, odcinając drogę wyjścia, drogę ucieczki 33 górnikom pracującym aż, 700 metrów pod powierzchnią. Górnikom przyjdzie czekać kilka miesięcy na ratunek w nieludsko trudnych warunkach. Są wprawdzie nieźle zorganizowani, mają kontakt telefoniczny i wzrokowy poprzez kamerę telewizyjną. Ta komunikacja jak i transport żywności prowadzi się poprzez trzy uprzednio odwiercone otwory o małej średnicy około 15 cm. Niemniej sytuacja jest dramatyczna. Niektórzy górnicy stracili na wadze nawet 10 kilogramów, ale są w dobrym nastroju.

Jedynym rozwiązaniem technicznie uzasadnionym jest dotarcie do poszkodowanych metodą odwiercenia z powierzchni około 700 metrowego szybu o średnicy 66 cm, a po zgłębieniu wykorzystanie go do transportu górników, w specjalnej kapsule prowadzonej pionową liną. To bardzo trudna i skomplikowana technicznie akcja ratownicza, niosąca wiele niebezpieczeństw i zagrożeń szczególnie z dziedziny geomechaniki górotworu.

Przez cały czas prowadzonej akcji prosimy o duchowe wsparcie kierowane do 33 chilijskich braci górników. W intencji powodzenia akcji ratowniczej można pomodlić się w kaplicy św. Barbary na terenie Silesia City Center w Katowicach, gdzie trwać będzie przez cały czas akcji modlitewne czuwania. Wystawiona jest też księga do dokonania wpisu. Zapalono w kaplicy lampkę z świętym ogniem nadziei. W Chile patronem górników jest św. Wawrzyniec. W tym trudnym czasie jest tam wyjątkowo hołubiony. Do figur św. Wawrzyńca wierni w intencji powodzenia akcji ratowniczej przynoszą kwiaty, pali się świeczki, skrapia się figury alkoholem, czasem podtyka się zapalone papierosy.

**Ratownicy zrzeszeni
w Związku Zawodowym Ratowników Górniczych
w Polsce wspierają duchowo 33 górników
i modlą się wraz z Papieżem Benedyktem XVI
„ze szczególną miłością” za wszystkich górników
i za powodzenie akcji ratowniczej:
„Święta Barbaro i Święty Wawrzyńcu zwracamy
się z prośbą o ocalenie
33 chilijskich górników”**

Zarząd Krajowy ZZRG w Polsce

Co nowego w MZK KHW

Nie jest łatwo pisać o działaniu związków zawodowych w Katowickim Holdingu Węglowym. Od dłuższego czasu faktem jest podział. Część związków związana jest z Radą Pracowników. Ta część podobno wie więcej niż reszta, bo tak mówi ustawa o informowaniu (...). Nawet jeśli coś wiedzą, to nie chcą się podzielić tą wiedzą zresztą bo im tak wygodnie. Reszta wie mniej, bo ciągle przed nami droga na Geldę i wszelkie informacje są obarczone teoretycznie klauzulą tajności.

Jednak nie możemy nie robić nic. Wszystko w kraju drożeje, rząd kombinuje nowe podatki a górnicy tylko w mediach zarabiają rewelacyjnie. W holdingu to zarząd spółki przejął rolę informatora załogi o ewentualnych, spodziewanych pociągnięciach organizacyjnych i płacowych wyřęczając związki w tej pracy. Nie wszyscy z nas mogli się spokojnie przyglądać takiemu stanowi rzeczy. Nie udało się zmobilizować całego ruchu związkowego w KGK. Jednak część z nas podjęła próbę. Obserwując nerwowe reakcje i złośliwe przytyki prezesa i „kolegów związkowców” widać, że obawiają się tego ruchu.

Porozumienie Związków Zawodowych Katowickiej Grupy Kapitałowej jest formacją niemile widzianą we wszystkich obiektach KHW SA. Jednak podstawowy cel – rozpoczęcie rozmów dotyczących pracowników pomiędzy związkami, a zarządem spółki został osiągnięty.

Mieszacze, wywrotowcy, ogródki działkowe, związki kanapowe. Jak zwał, tak zwał. Nie będziemy wymagać szacunku, jeśli sami tego nie doceniają. Sposób komentowania i hasła populistyczne potwierdzają tylko, że kierunek jest słuszny i zburzył poukładane klocki układów i układzików. Przypominamy tylko: działamy w imieniu załogi i dla załogi, a nie po to by dyrektor lub prezes był dobrym kolegą.

Jednym z efektów działania tego zespołu jest wznowienie sporu zbiorowego dotyczącego wynagrodzenia pracowników w naszej spółce przez jeden związków. Każdy kolejny spór to nowe żądania i nowe nadzieje rozbudzane w rozgorączonych sercach pracowników holdingu.

**Zróbmy jeden, wspólnie, do końca.
Mam nadzieję, że uda się osiągnąć porozumienie.
Dla dobra pracowników i firmy.**

Andy

Stanowisko Zarządu Krajowego ZZRG w Polsce do Premiera RP Donalda Tuska

Dokończenie ze strony 1

· działalności ekonomicznej kopalń i spółek wraz z oceną składów osobowych rad nadzorczych od chwili ich powstania,

· prawidłowości przeprowadzanych przetargów na roboty górnicze i prace naprawcze obudów ścianowych i wyposażenia ścian wraz z realizacją i odbiorem wykonanych robót oraz celowości i rzetelności wykonywanych prac zleconych jednostkom naukowo - badawczym,

· analizy poniesionych nakładów na bezpieczeństwo i higienę pracy (np. zakupy pyłu kamiennego, wymiany pochłaniaczy na aparaty uciezkowe z tlenem chemicznie związanym, stosowania urządzeń chłodniczych, wymiany na nowocześniejszą metanometrię automatyczną o krótkim czasie repetycji pomiaru, stosowania telewizji przemysłowej, wdrożenia skutecznych, aerozolowych systemów zraszania organów kombajnowych..... itd.)

· przyspieszenia prac nad projektem ustawy Prawo geologiczne i górnicze, w którym należy zagwarantować ratownictwu górniczemu należne miejsce, zgodne z naszymi propozycjami i z dodatkowym zapisem, że przedsiębiorcy górniczy mają ustawowy obowiązek utrzymywania jednostek ratownictwa górniczego w wysokości kosztów corocznie wskazanych przez Wyższy Urząd Górniczy. Ponadto jest zasadne, aby Wyższy Urząd Górniczy podlegał bezpośrednio pod Premiera. Do skandalicznych zapisów w Prawie geologicznym i górniczym należy fakt, że przedsiębiorcy górniczy odpowiadający za bezpieczeństwo kopalń nie podlegają pod ww. prawo a opracowują i zatwierdzają „Plan ruchu kopalni” i „Dokument bezpieczeństwa”, a po zdarzeniach i katastrofach górniczych nie ponoszą żadnej odpowiedzialności, nawet przed prokuraturą.

Spółeczeństwo pod wpływem mediów ma zły obraz górników, lecz proszę o radę - co możemy zdziałać wobec wszechogarniającego złodziejstwa, gdzie białe kołnierzyki biorą łapówki w wysokości kilkuletnich zarobków przeciętnego górnika, a my o podwyżkę za ciężką pracę musimy stosować straszak strajkowy. Kryzys lecz dla kogo!

Prosimy o szybkie interwencyjne działania.

Szczęść Boże!
Za Zarząd Krajowy ZZRG w Polsce

P. LUBERTA

Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy dla pracowników

JSW S.A.

W dniu 20.09.2010r. zakończyły się (???) rozmowy nad częścią podstawową ZUZP dla pracowników JSW S.A. bez ustalenia wspólnego stanowiska. (na około 80 artykułów uzgodniono 10, pozostałe są rozbieżne)

W miesiącu październiku rozpoczną się rozmowy dotyczące załączników do ZUZP dla pracowników JSW S.A.

Paweł W.

Standaryzacja płac w JSW S.A.

Zgodnie z porozumieniem z dnia 27 i 28 maja br. i realizacja art. 18 KP tj. jednakowego wynagrodzenia za jednakową pracę w miesiącu sierpniu 2010r. wdrożono standaryzację dla stanowisk ścianowych, przodkowych i zbrojeniowo likwidacyjnych we wszystkich kopalniach JSW S.A.

W miesiącu wrześniu standaryzacja obejmie pozostałe stanowiska robotnicze i nierobotnicze pod ziemią.

Paweł W.

Premia za poprawę stanu BHP w kopalniach JSW S.A.

Po interwencji Reprezentatywnego Porozumienia Związków Zawodowych działających w JSW S.A. i opinii Państwowej Inspekcji Pracy wstrzymano realizację Uchwały Zarządu JSW S.A. dotyczącej wypłaty premii za poprawę stanu BHP w kopalniach JSW S.A., ponieważ została wprowadzona jednostronnie przez Zarząd JSW S.A., a treść regulaminu była nie do przyjęcia przez stronę Związkową.

Obecnie trwają rozmowy nad ustaleniem ww. regulaminu przez obie strony tj. przez Zarząd JSW S.A. i organizację Związkową.

Paweł W.

Co dalej z kopalniami węgla kamiennego? Dokąd idziemy, dokąd zmierzamy!

Dokończenie ze strony 1

Za główne czynniki tego stanu należy uznać:

- pogarszające się warunki geologiczne a przede wszystkim zwiększenie głębokości eksploatacji, skutkujące tym, że zwiększa się ciśnienie eksploatacyjne i obciążenie górotworu na obudowę, zwiększa się ryzyko wzrostu wszystkich zagrożeń naturalnych i ich współwystępowanie,
- warunki górnicze, ponieważ wzrost głębokości eksploatacji nie wynika z udostępnienia złoża robotami kamiennymi i pogłębianiem szybów a t. zw. podpoziomami,
- warunki techniczne tj. wyeksploatowany park maszynowy,
- brak odpowiedniej polityki kadrowej,
- zaniedbania w kształceniu załóg górniczych.

Ponadto coroczna wielkość wydobycia węgla i jego import kształtuje jego zapotrzebowanie na rynku. Również ważnym jest czy teraz prowadzimy właściwą politykę wobec kopalń dla przyszłej eksploatacji dającej możliwość wykonania zaplanowanego wydobycia za 5, 10, 15 lat.

Związek Zawodowy Ratowników Górniczych w Polsce popiera stanowisko Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa w odniesieniu do polityki państwa jaki wobec problemów krajowej gospodarki paliwowej - energetycznej powinien być prowadzony (opracowano na podstawie strony internetowej <http://www.sitg.pl/bilans4.htm>). Oceniając założenia oraz przebieg procesów restrukturyzacji przemysłów węgla kamiennego w niektórych krajach europejskich, szczególnie zaś w Niemieckiej Republice Federalnej – nasuwają się następujące, ogólne wnioski sformułowane przez SIITG, cyt:

1. „działania restrukturyzacyjne w przemysłach węgla kamiennego są konsekwencją strategicznych, długo-

falowych programów polityki paliwowej – energetycznej prowadzonej przez poszczególne kraje i są z tymi programami ściśle powiązane,

2. kierując się zasadą bezpieczeństwa energetycznego – w długofalowych programach polityki paliwowej – energetycznej zakłada się maksymalne wykorzystanie własnych zasobów surowców energetycznych (Francja, Wielka Brytania),

3. programy restrukturyzacyjne charakteryzują się spójnością i kompleksowością działań. Uwzględniają one także skutki ogólnogospodarcze ograniczania wydobycia węgla, wykraczające poza bezpośredni obszar samego górnictwa,

4. w celu uniknięcia napięć społecznych, mogących powstać w wyniku niezbędnego ograniczania stanu zatrudnienia w górnictwie – proces restrukturyzacji jest odpowiednio rozłożony w czasie. Przykładem tego może być Niemiecka Republika Federalna,

5. znaczne nakłady finansowe niezbędne dla prowadzenia restrukturyzacji są zabezpieczane w niezbędnej wysokości – stosownie do przyjętych założeń realizacyjnych.

6. w okresie realizacji procesów restrukturyzacyjnych tworzone są warunki, by przemysły węglowe mogły funkcjonować w warunkach normalnej sytuacji finansowej. Z uwagi na wysokie koszty produkcja węgla kamiennego jest subwencjonowana, co pozwala między innymi na bieżącą działalność techniczną – modernizacyjną w czynnych kopalniach.”

Panie Premierze, Panie Ministrze Gospodarki - Związek nasz pragnąłby znać odpowiedzi na powyższe pytania w stosunku do naszego górnictwa węglowego!

Zlikwidowano np. kopalnie:

· „Gliwice” - oczywiście słusznie i koniecznie w sposób uzasadniony. A czy

do złoża pozostawionego będziemy podchodzić z innej kopalni jak będzie deficyt węgla?

· „Dębieńsko” - oczywiście słusznie i koniecznie w sposób uzasadniony. A czy wrócimy do złoża pozostawionego, bo jaskółki mówią, że są chętni? My wolimy likwidować.

· „Niwka – Modrzejów”, zlikwidowana w iście olimpijskim tempie. Oczywiście słusznie i koniecznie w sposób uzasadniony. A czy do złoża pozostawionego będziemy podchodzić z innej kopalni jak będzie deficyt węgla?

· „Morcinek” – nowa kopalnia! oczywiście słusznie i koniecznie w sposób uzasadniony. A czy do złoża pozostawionego będą podchodzić z innej obcej kopalni? A czym kierowali się podejmujący decyzję, że „Budryk” nie został zlikwidowany a „Morcinek” tak!

I tak można mnożyć i mnożyć przykłady, a jakie wnioski Panowie odpowiadający za górnictwo. Żadne.

Od pewnego czasu postanowiono dla spokoju społecznego i omamienia związków zawodowych likwidować kopalnie poprzez łączenie zakładów górniczych. Tu również jak przy likwidacji kopalń nie można się połapać o co chodzi. Połączenia są w różnych konfiguracjach, np. „Wujek” z „Śląskiem”, „Mysłowice” z „Wesołą”, „Sośnica” z „Makoszowy”. Szykuje się hit techniczny – organizacyjny łączący kopalnie „Pokój” z „Halembą” i z „Bielszowicami - Wirek”.

Czy kogoś obchodzi sprawy bezpieczeństwa, bo akurat spółki węglowe podejmujące decyzje nie podlegają pod wymogi Prawa geologicznego i górniczego.

A czy ktoś analizował katastrofy górnicze pod kątem łączenia kopalń i alokacji załóg?

Co dalej z kopalniami węgla kamiennego?

Dokąd idziemy, dokąd zmierzamy!

P. LUBERTA

Konkurs ZZRG

Piotr LUBERTA
Przewodniczący Zarządu Krajowego
Związku Zawodowego Ratownictwa Górniczego
w Polsce

KONKURS ZAPRASZAMY PATRZ STRONA INTERNETOWA:

www.bezpiecznapraca-bezpiecznarodzina.pl

„BEZPIECZNA PRACA – BEZPIECZNA RODZINA”

WYSOKIE NAGRODY

Niech żyje nam górniczy stan
Do dzieła! Szczęść nam Boże!

Przy wielu okazjach zwracana jest nam uwaga, ze strony ratowników górniczych, że relatywnie dużo czasu i miejsca poświęca się pieśni górniczej, zabawie szczególnie podczas karczm piwnych, że kultywuje się tradycje kopalnianych orkiestr górniczych - i bardzo dobrze.

Widać również sztukę tworzoną przez ratowników górniczych w pomieszczeniach kopalnianych stacji ratownictwa górniczego, kiedy patrzymy na ich dzieła wykonane w węglu, obrazy malowane różnymi technikami, płasko-rzeźby w drewnie czy malowidła ściennie np. w salach szkoleń. Przychylną atmosferę, w tym zakresie tworzą przede wszystkim kierownicy ruchu zakładów górniczych a przede wszystkim Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego w Bytomiu oraz kierownicy kopalnianych stacji ratownictwa górniczego. To specyficzny charakter pracy ratowników, kształtuje ich duszę, kształtuje ich stosunek do sztuki amatorskiej.

Chwile radosne i pogodne, rzadko też utrwalane są w sztuce górniczej, szybko mijają, pozostaje „szarość” codziennej, ciężkiej, trudnej, mozolnej i niebezpiecznej pracy oraz jej „czerni”, a mam tu na myśli akcje ratownicze. Akcje ratownicze najgorsze z najgorszych to te kiedy idziemy po braci górników, którzy ponieśli śmierć na dole i te kiedy ratownicy górniczy idą po ratowników górniczych.

„...kiedy przyjdzie czas
Podziemne żegnać góry
I dzwonka głos ostatni raz
Odezwie się ponury”

Lecz, czy nie należy dla potomnych - ku pamięci, zachować wspomnienia ratowników, ich wspomnienia przelane na papier?

O słuszności spisania akcji ratowniczych przez ich bezpośrednich uczestników przekonał mnie poniższy wspomnieniowy tekst, pisany przez ratownika górniczego, zastępowego Andrzeja Leitera, a zamieszczony w Naszym biuletynie, miesięcznik szpitalny nr 2 (9) z 2002 r. cyt.:

„Przepracowałem w górnictwie pod ziemią 23 lata, w tym jako ratownik górniczy 20 lat. Niejednokrotnie śmierć zaglądała mi w oczy. Dwukrotnie podczas akcji ratowniczej byłem całkowicie zasypany. Dzięki zastępom ratowniczym zostałem uwolniony od niechybnej śmierci. Jako ratownik górniczy przeżyłem różne sytuacje jednak najbardziej utkwily mi w pamięci akcje ratownicze przeprowadzone w kopalni „Dymitrow”, dokąd wysłano mnie wraz z grupą dwunastu ratowników i jednego lekarza, dla uwolnienia całkowicie odciętych dwóch zastępów ratowniczych. W czasie akcji ratowniczej nastąpił kolejny wybuch pyłu węglowego. Ja jako prowadzący akcje ratowniczą w pewnym momencie, wstrzymałem akcje i wydałem dyspozycje założenia ubrań azbestowych (ognioodpornych). Pomimo tak wysokiego zabezpieczenia całej brygady ratowniczej, następny – kolejny wybuch o dużej fali uderzeniowej ognia powalił zastępy ratowników, a mnie jedynego podmuch wyrzucił w boczny chodnik i ten przypadek pozwolił mi ocalić życie.

Pozostali ratownicy wraz z lekarzem pomimo ułożenia się na „zoli” chodnika nie wytrzymali tak silnego podmuchu i temperatury jemu towarzyszącej dochodzącej do 300°C. Zajście miało miejsce w kopalni „Bobrek Bytom” w roku 1984. Ponownie jako ratownik prowadziłem akcję ratowniczą z pięcioma zastępami ratowników w Kopalni „Bobrek” gdzie przy końcu akcji usłyszeliśmy głos jeszcze żyjącego człowieka na głębokości 700 m – na pompach odwadniających. Do zasypanego prowadził jedynie otwór średnicy około 1 metra i długości 60 metrów. Ja, jako ochotnik zgłosiłem się by wczolgać się w otwór i wydobyć zasypanego – wypychając go przez 60 metrowa szczelinę na swych ramionach. Akcja powiodła się szczęśliwie. Ja natomiast zostałem wyróżniony za odwagę i męstwo – Złotym Krzyżem Zasługi Ratownika Górniczego w kopalni „Bytom” w roku 1984. co do dzisiaj stanowi dla mnie najcenniejsze wyróżnienie za pracę górniczą. Jestem człowiekiem wierzącym i dzięki silnej wierze w Jezusa Chrystusa, przeżyłem te piekielne akcje ratownicze.”

A przecież w interwale czasu od 1945 do 2010 roku zaistniało 107 wypadków śmiertelnych ratowników górniczych w podziemnych zakładach górniczych. W ciągu tych 65 lat średnia wypadkowość wynosiła 0,59 wypadków śmiertelnych na rok. W zdarzeniach związanych z wybuchem gazu zginęło sumarycznie najwięcej bo aż 29 ratowników górniczych, wybuchem pyłu węglowego 14 a w związku z przebywaniem w atmosferze z śmiertelnym stężeniem tlenu

węgla sześciciu. W atmosferze beztlenowej pięciu ratowników górniczych poniosło śmierć. Największe straty ratownictwo górnicze poniosło podczas wybuchu pyłu węglowego, który spowodował śmierć 34 górników, w tym dwa zastępy ratownicze. Miało to miejsce w kopalni Dymitrow w 1979 r. Przyczyną wybuchu pyłu węglowego były nieprawidłowo wykonywane roboty strzałowe. Często przyczyną śmierci ratowników był udar cieplny. Odnotowano 22 takie zdarzenia.

Cześć ich pamięci!

Bracia ratownicy, po każdej tragedii na kopalni przychodzi nam spojrzeć w zapłakane oczy wdów, żon i pólserot. Każdy z nas na co dzień mija kobiety, którym przyszło życie budować od nowa, bez męża który zginął tragicznie na dole. Jak sobie radzą te dzielne kobiety i ich dzieci, jak potoczyła się ich droga ku przyszłości? To One żony górni-


ków i ich dzieci niech otworzą się na prawdę.

**Ratownicy górniczy z kopalń,
z jednostek ratownictwa górniczego,
ratownicy na emeryturze i rentach,
wdowy i dzieci
po tragicznie zmarłych śp. Górnikach,
żony i dzieci górników po ciężkich przeżyciach
tak szczególnie doświadczonych przez los
Związek Zawodowy Ratowników Górniczych
w Polsce
i ja osobiście
składamy propozycję wzięcia udziału w konkursie**


Szczęść Wam Boże!

Piotr Luberta

Pismo do Ministra Skarbu Państwa - Aleksandra Grad



ZWIĄZEK ZAWODOWY RATOWNIKÓW GÓRNICZYCH W POLSCE
 41- 902 BYTOM, ul. Chorzowska 25
 Tel./fax 0 32 386 99 68 tel. 0 32 282 25 25 wew. 412; 413
 e - mail : zarzadkrajowyzzrg@op.pl



Bytom, dnia 29 września 2010 r.

*Szanowny Pan
Aleksander GRAD*

Minister Skarbu Państwa

Szanowny Panie Ministrze

W związku odwołaniem przez Pana Ministra, Prezesa Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego w Bytomiu Pana Eugeniusza Kentnowskiego i nie powołaniem następcy, stworzona została sytuacja znacznego zmniejszenia bezpieczeństwa w zakresie zabezpieczenia ratowniczego kopalń. Utrzymywanie przez dłuższy czas takiej sytuacji skutkować może trudnymi do opisanie konsekwencjami.

Udział kierującego jednostką ratownictwa górniczego w celu wykonywania czynności w zakresie ratownictwa górniczego jest niezbędna dla regulaminowego wypełniania obowiązków precyzyjnie określonych w przepisach. Przepisy górnicze nakładają również na kierującego jednostką odpowiednie Jego kwalifikacje. Ponadto w działalności ratowniczej ważne jest tak zwane akceptowanie osoby na kierowniczym stanowisku od zastępowego począwszy, poprzez kierownika kopalnianej stacji czy też pogotowia i oddziału terenowego, a na kierownika Stacji kończąc, która to osoba ruchu górniczego z ratownictwa wyrosła, jest koleżeńska, odpowiednio zachowywała się w sytuacjach traumatycznych, jest dobrym praktykiem.

Biorąc pod uwagę statutowe zadania Związku Zawodowego Ratowników Górniczych w Polsce, przejawiające się między innymi troską o wysoki, specjalistyczny i profesjonalny poziom usług ratowniczych, prosimy o przeprowadzenie z nami konsultacji na temat składu personalnego kierownictwa Stacji.

W oczekiwaniu na Pana Ministra stanowisko

Szczęść Boże!

WICEPRZEWODNICZĄCY
ZARZĄDZAJĄCY KRAJOWEGO
ZWIĄZKU ZAWODOWY RATOWNIKÓW GÓRNICZYCH

Marek CZYŻEcki

Coroczny Turniej Piłki Nożnej

Dokończenie ze strony 12

trudności z utrzymaniem przewagi. Końcówka meczu była zacięta i do końca wynik meczu był niepewny. Ostatecznie wygrali ratownicy ze Szczygłowic wynikiem 6:4 i Puchar po rocznej przerwie trafił spowrotem na swoje miejsce w siedzibie Związku w Szczygłowicach.

Gospodarze zadbali również aby poza emocjami sportowymi nie zabrakło także i innych atrakcji. Był więc i konkurs rysunkowy na asfalcie dla dzieci, przejażdżka końmi oraz kon-

kurs strzecki dla pań w którym bramki padały częściej niż w meczu panów. Oczywiście nie mogło zabraknąć zabawy na wolnym powietrzu do której przygrywał zespół. Głodni mogli rozkoszować się krupniokiem, udźcem i kiełbaską z grilla. Dla dzieci dodatkowo organizatorzy zapewnili paczki ze słodyczami i napoje. Mimo pogody, która pod wieczór przyniosła opady deszczu nikt nie narzekał a uczestnicy zapowiedzieli swój udział w przyszłorocznej, jubileuszowej bo już piętnastej edycji turnieju.

AndrzejJanan62

NIE TYLKO PRACĄ CZŁOWIEK ŻYJE WYPRAWA NA McKinley

Dokończenie ze strony 11

Kolega Andrzej Mandrysz ratownik górniczy z KWK „JANKOWICE”, wraz z grupą przyjaciół w dniu 16.05.2010r wybrał się na wyprawę by zdobyć szczyt McKinley 6194 m.

Po odpowiednim przygotowaniu fizycznym, zebraniu środków finansowych, oraz skompletowaniu niezbędnego sprzętu wyruszyli w góry. W niesamowicie trudnych warunkach przy różnicy temperatury od +32 do -40 stopni, wiatr wiejący z prędkością 160 km/h, połączony ze śnieżycą to norma nawet w pełni sezonu. Legendarne są tamtejsze burze śnieżne

trwające tydzień lub nawet dłużej. Dodatkową trudnością jest dzień polarny, który skutecznie utrudnia regenerację organizmu podczas snu. Wyprawa się powiodła śmiałkowie 25.05.2010 r stanęli na szczycie McKinleya.

Cała grupa naładowana fantastycznymi emocjami 01.06.2010 r. wróciła do Polski, Andrzejowi i jego kolegą himalaistą życzymy dalszych sukcesów a, jednocześnie cieszymy się, że w naszej drużynie ratowniczej są ludzie z pasją jak Andrzej Mandrysz. Korona Świata przed tobą Andrzej.

M. Pakura

Ratownicy JSW S.A. KWK „Budryk” na zawodach w Słowacji

Dokończenie ze strony 11

Po zaciętej rywalizacji ratownicy z Budryka ostatecznie zajęli III miejsce z czasem 15 min 44 sekundy. Do pierwszego miejsca zabrakło 32 sekundy a do drugiego zaledwie 16 sekund.

Przypominamy również ze ratownicy z JSW S.A KWK „Borynia” w listopadzie 2010 r. wyjeżdżają na mistrzostwa świata do Australii w zawodach ratowniczych.

Wieczorek Paweł

Turniej MZK KHW S.A.

Dokończenie ze strony 11

Wszyscy uczestnicy Turnieju otrzymali pamiątkowe puchary, jedni większe, drudzy mniejsze.

Zdobywcy trzech czołowych miejsc dodatkowo zostali udekorowani medalami w odpowiednich barwach. Uhonorowano również statuetkami: Króla Strzelców – Krzysztofa Buffiego z kop. „Wujek”, najlepszego Bramkarza – Czesława Palowskiego z kop. „Staszic” oraz Najlepszego Piłkarza - Damian Mitka z kop. „Kazimierz-Juliusz”.

Dopisała pogoda więc dopisali również kibice, którzy mogli uzupełnić siły stracone na kibicowanie za pomocą kiełbasy z rusztu, grochówki i złościstego trunku.

Chwile po zwycięstwie umilała grupa „Sekret” sącąc do ucha sympatyczne melodie.

Andy

Wyprawa rowerowa

Dokończenie ze strony 12

Chcą swoim zaangażowaniem uczulić innych na tę trudną sytuację.

Wyprawa udała się, uczestnicy dojechali szczęśliwie do celu, gratulujemy całej dwudziestce, a w szczególności Mateuszowi któremu za sponsorowaliśmy sprzęt sportowy, w którym z naszym logo Związku na piersiach przejechał 13 krajów.

Brawo Mateusz !!!

Więcej na:

www.ekspedycjajerozolima.pl

NIE TYLKO PRACĄ CZŁOWIEK ŻYJE WYPRAWA NA McKinley



Być dobrym ratownikiem górniczym to nie lada sztuka, trzeba posiadać odpowiednie predyspozycje do wykonywania zawodu, nienaganny stan zdrowia, oraz dużą samodyscyplinę i czuć satysfakcję z tego, co się robi. Ale jakim trzeba być twardzielem żeby zdobywać szczyty sześciotysięczników.

Ratownicy JSW S.A. KWK „Budryk” na zawodach w Słowacji

W miesiącu wrześniu 2010r. ratownicy z JSW S.A. KWK „Budryk” na zaproszenie Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego w Previdzy – Republika Słowacja, wzięli udział w zawodach ratowniczych „Ratownictwo 2010 – Memorial Pawła Czawojkiego.



Dokończenie na stronie 10

Turniej MZK KHW S.A.



Po trzech latach Turniej Piłki Nożnej o Puchar MZK ZZRG w Polsce przy KHW S.A. trafił ponownie na teren katowickiego „Rozwoju”. Właśnie tu rozegrano w dniu 19 września cykl spotkań w systemie grupowym.

Niestety rozmiar prac profilaktycznych prowadzonych w naszej spółce nie pozwolił na wystawienie drużyn z wszystkich kopalń. Nie mogli zagrać koledzy z „Wujkowego” Ruchu „Śląsk”, więc dołączyli do drużyny z Ruchu „Wujek”, chętni do gry z kopalni „Mysłowice-Wesoła” Ruch „Mysłowice” musieli zrezygnować w ostatniej chwili. Ostatecznie do boju stanęły drużyny „Wieczorka”, „Wujka”, „Kazimierza-Juliusza” dwie drużyny z kopalni „Murcki-Staszic” reprezentujące oba Ruchy tej kopalni oraz zaproszona w ostatniej chwili drużyna firmy „Minova-Ekochem”.

W rozgrywce finałowej drużyna „Wujka” pokonała drużynę „Staszica” zaś w w boju o trzecie miejsce „Wieczorek” musiał uznać wyższość gości, czyli drużyny „Minova-Ekochem”.

Dokończenie na stronie 10

Ćwiczenia sekcji wysojkościowej KSRG „RUDNA” z ratownikami GOPR



Coroczny Turniej Piłki Nożnej



W dniu 04.09. br. po raz czternasty spotkali się na corocznym Turnieju Piłki Nożnej połączonym z festynem ratownicy z Organizacji ZZRG w Polsce działających przy kop. „Pniówek” i „Szczygłowice”.

Tegorocznym przygotowaniem imprezy zajęła się Organizacja Podstawowa ZZRG w Polsce przy KW „Pniówek”. Tradycyjnie rozegrano mecz piłki nożnej o Puchar Przechodni Przewodniczących obydwu Organizacji. Po gładkiej wygranej w pierwszej połowie meczu (4:2) drużyna ze Szczygłowic miała spore

Dokończenie na stronie 10

Wyprawa rowerowa



Syn naszego związkowego kolegi Mateusz Karcz wziął udział w niesamowitej wyprawie.

Rajd 3,6 s. - Ekspedycja Jerozolima” to akcja zainicjowana przez ewangelizacyjną wspólnotę młodzieżową Niniwa i „Stowarzyszenie Oblacka Pomoc Misjom LUMEN CARITATIS” celem pomocy afrykańskim dzieciom umierającym z głodu.

„Rajd 3,6 s. - Ekspedycja Jerozolima” jest pielgrzymką rowerową 20 młodych ludzi, którzy z całym wyposażeniem (bez pomocy samochodu!) jadą z Kokotka – Lublińca do Ziemi Świętej. Codziennie przemierzają będą średnio 150km!

Swój trud związany z trudem wyprawy chcą ofiarować w intencji głodujących dzieci w Afryce, bowiem co 3,6 sekundy z tego powodu ginie na świecie jedno dziecko!

Dokończenie na stronie 10



Adres Redakcji i siedziby Centrali
ZZRG w Polsce
41-902 BYTOM, ul. Chorzowska 25
tel./fax: (032) 386-99-68
e-mail: zarzadkrajowyzzrg@op.pl
www.zzrg.org

Wydawca: ZZRG w Polsce Redaguje zespół
Red. Naczelny: B. Kapusta; Asystent: S. Hoły
P. Wyciślik MZK KW, A. Herzog MZK KHW
P. Wieczorek MZK JSW, L. Nocoń MZK CSRG
Fotoreportaże udostępnione
Skład, łamanie i druk: www.ekoprojekt.net.pl
Numer zamknięto: 08.10.2010r.

